

RECENZJA

Osiągnięć naukowych/ artystycznych

dr Marcina Zawickiego sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki prowadzonym przez Radę Dyscypliny ds. stopni w dziedzinie sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Dane o kandydacie

Dr Marcin Zawicki urodził się ~~24.05.1980 r. w Puławach~~ W 2005 roku ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie. Dyplom magisterski uzyskał w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku w pracowni prof. Teresy Miszkin i dr hab. Marka Wrześcińskiego, natomiast aneks do dyplomu uzyskał w pracowni litografii pod kierunkiem prof. Zbigniewa Gorlaka i dr hab. Łukasza Łutowskiego w 2010 roku. Warto zaznaczyć, że dyplom artystyczny zdobył główną nagrodę na konkursie Najlepszych Dyplomów ASP w Polsce. Od 2010 roku po pobycie na stypendium w Walencji w ramach Nagrody Specjalnej - Artystyczna Podróż Hestii został zatrudniony w ramach godzin zleconych jako asystent w I pracowni Rysunku prof. Marii Targońskiej, III Pracowni Rysunku prof. Piotra Józefowicza oraz IV Pracowni Rysunku dr hab. Anny Królikiewicz. W 2015 roku obronił z wyróżnieniem pracę doktorską na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Praca złożona była z dwóch części: pracy teoretycznej pt. *Rozum a intuicja. Współczesność jako utopia spotkania* oraz pracy artystycznej *Chorografia*, powstałej pod okiem promotorki prof. Anny Królikiewicz. Na podstawie przedstawionych w dokumentacji informacji stwierdzić należy, że kandydat nie ubiegał się uprzednio o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Od chwili obrony dyplomu magisterskiego twórczość Marcina Zawickiego jest zauważana i doceniana przez krytyków i cenione galerie promujące sztukę współczesną z którymi Autor regularnie współpracuje.

Aktywność artystyczna

Na podstawie przedstawionej bardzo obszernej i szczegółowej dokumentacji Pan dr Marcin Zawicki wykazuje osiągnięcia naukowe i artystyczne, które stanowiły podstawę do uzyskania stopienia doktora sztuki. Przedstawia również bardzo szczegółowo bogaty dorobek artystyczny, naukowy, dydaktyczny i popularyzatorski po uzyskaniu stopnia doktora. Jest autorem 25 wystaw indywidualnych, z czego 14 po uzyskaniu stopnia doktora oraz 69 wystaw zbiorowych, a także udziału w festiwalach, w tym 39 po uzyskaniu stopnia doktora. Warto zaznaczyć, że upublicznienia prac miały miejsce w znaczących ośrodkach promujących sztukę współczesną takich jak: *Galeria Miejska* we Wrocławiu, *BWA* w Zielonej Górze, *Galeria m²* w Warszawie; *Galeria Wozownia* w Toruniu; *Galeria Miejska BWA* w Bydgoszczy; *Muzeum Narodowe* w Gdańsku, *CSW Znaki Czasu*, Toruń; *Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie*, *Galeria Labirynt 2*, Lublin; *Galeria Miejska Arsenal* w Poznaniu; *Galeria VBK*, Berlin; Drezno; *Galeria Uniwersytetu Marmara*, Stambuł w Turcji. Jego prace znajdują się w znaczących kolekcjach sztuki współczesnej, zarówno prywatnych jak i publicznych, między innymi: kolekcji *Muzeum Narodowego* w Gdańsku, *NOMUS* w Gdańsku, *Fundacji Artystycznej Podróży Hestii* w Warszawie, *Krupa Gallery* we Wrocławiu, *Galerii Bielskiej BWA* w Bielsku Białej. Tym samym wykazuje on istotną aktywność artystyczną zrealizowaną w instytucjach kultury, w tym ośrodkach zagranicznych zgodnie z art. 219 ust.1 pkt 3 Ustawy. Marcin Zawicki jest również bardzo cenionym przez studentów pedagogiem. Od 2018 roku był recenzentem kilkunastu dyplomów, zarówno magisterskich, jak i licencjackich oraz recenzentem w przewodzie doktorskim prowadzonym w Akademii Sztuk Pięknych w Wilnie. Jego twórczość artystyczna oraz działalność organizacyjna, naukowa i dydaktyczna w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku była wielokrotnie nagradzana. W szczególności warto zwrócić uwagę na nagrody i wyróżnienia po otrzymaniu stopnia doktora: Wyróżnienie na *Biennale Malarstwa Bielska Jesień* w 2019 r, czy też wyróżnienie w *Kompasie Młodej Sztuki Rzeczypospolitej* w 2018 roku. Wielokrotnie w latach 2017, 2018, 2019 roku nominowany był do nagrody *Gazety Wyborczej* i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego - Pomorskie Sztormy w kategorii Człowiek Roku. Od 2019 roku na zaproszenie Prezydenta Miasta Gdańska zasiada w Radzie Kultury Gdańskiej.

Ocena osiągnięcia artystycznego

Jako zrealizowane oryginalne osiągnięcia artystyczne zgodnie z art. 219 ust.1 pkt 2c Ustawy, wskazane zostały przez dr Marcina Zawickiego dwie wystawy: *Wielka Kronika*, która miała miejsce w *Galerii Bielskiej BWA* w Bielsku-Białej w 2018 roku oraz *Upadła Planeta*, która odbyła

się w *Galerii Extravagance w Sosnowieckim Centrum Sztuki – Zamek Sielecki* w Sosnowcu w 2019 roku.

Omawiając zaprezentowane na tych wystawach zestawy prac ich Autor zauważa, że pochodzą one z różnych serii i różnego czasu” (Autoreferat, s. 6), ale co ważne – najstarszy z nich datowany jest na 2016 rok, a więc powstał już po obronie pracy doktorskiej. Ekspozycje uwzględniające *site-specific* stanowią integralne dopełnienie procesu twórczego, którego poszczególne elementy – obrazy, powstały na podstawie wykonanych uprzednio przez Autora makiet. Można powiedzieć, że dr Marcin Zawicki podejmuje się roli budowniczego: najpierw makiet, potem - instalacji przestrzennych, a finalnie, za ich pośrednictwem – nowych sensów. W obu wystawach wykorzystane zostały dwa obrazy z cyklu *Homoimerie*, które zgodnie z intencją Autora stały się *umowną klamrą*, wyznaczając przestrzeń pomiędzy dwoma biegunami: odnajdywanym ładem i doświadczeniem chaosu i entropii (Autoreferat, s. 7).

W autorskim tekście napisanym dla potrzeb wystawy *Wielka Kronika* czytamy: „Szeroką oś wystawy stanowi problem materii i jej przeobrażeń, zagadnienie rzeczywistości widzialnej i jej relacji ze światem fizycznym, prawda zawarta w reprezentacji. Alchemiczne przeistoczenia, próba zapanowania nad materią, próba zrozumienia i powtórzenia zasad, które z perspektywy nauk przyrodniczych, widziane oczami świata i konstytuującej je ‘natury rzeczy’, są regułami prostymi i najbardziej oczywistymi” i dalej: „W koncepcji *Wielkiej Kroniki* skupiam się więc na niewerbalnej, nieoczywistej narracji obrazu i obiektu, abstrakcyjnej opowieści form, kolorów, napięć, kierunków, a także szerszej relacji powstającej między poszczególnymi artefaktami” (Autoreferat, s. 7). Zgodnie z intencją Autora powstał w ten sposób *spektakl wizualny*, złożona i spójna zarazem kompozycja przestrzenna nacechowana dialektycznym napięciem charakterystycznym dla świata przyrody, w którym procesy rozwoju i rozpadu nawzajem się warunkują, a ich wypadkowa umożliwia doświadczyć swego rodzaju dynamicznej równowagi. Wystawa zrealizowana została w jednej, otwartej przestrzeni, co sprzyjało wytworzeniu specyficznej, zagęszczonej atmosfery powstałej w wyniku wzajemnego oddziaływania na siebie poszczególnych prac i obiektów, które dzięki starannej aranżacji budowały rozmaite napięcia, a w konsekwencji sensy i znaczenia.

Wystawa *Upadła Planetka*, podobnie jak omawiana poprzednio, stanowi, cytując Autora: *wizualną opowieść rozgrywającą się umownie w hermetycznym, homeostatycznym układzie* (Autoreferat, s. 9). Ta opowieść wpisana została w urozmaiconą, ale zarazem nacechowaną symetriami przestrzeń wystawienniczą Zamku Sieleckiego, co umożliwiło zarówno wydobycie elementu porządkującego, jak i równoległe umiejscowienie tropów związanych z procesem dekompozycji i rozpadu. W tym przypadku możemy mówić o bardziej rozbudowanej narracji, o rodzaju wizualnej *opowieści*, rozpisanej na kolejne rozdziały, określone rytmem odrębnych przestrzeni wystawienniczych.

Dr Marcin Zawicki zauważa: „Rozumiejąc te różnice, *Wielką Kronikę* przedstawiam jako środek – terażniejszość, wieczne *dzianie się* wizualnego spektaklu, rzecz zakorzenioną w przestrzeni, a *Upadłą Planetkę* jako początek i koniec, przeszłość i przyszłość wydarzenia o konkretnych odniesieniach do czasowości” (Autoreferat, s. 11). To ważne stwierdzenie, wyjaśniające jeden z powodów wskazania dwóch, a nie jednej wystawy jako znaczącego i oryginalnego osiągnięcia artystycznego.

Interesujący fragment Autoreferatu dotyczy dualistycznej relacji obraz – świat, którą Autor rozszerza w ramach swojej twórczości o trzeci element: makietę. Marcin Zawicki pisze: „Komplikując tę relację, pomiędzy parę obraz – świat wprowadzam wspomnianą makietę, stanowiącą twór przynależny w pewnym stopniu obu porządkom. Dla świata makietka jest namiastką dzieła, autonomicznym wytworem rąk autora. Dla obrazu staje się namiastką świata, punktem odniesienia dla zaistnienia jego samego. Kluczowy staje się problem prawdy: prawdy malarstwa i prawdy widzialności.

Przenosząc niepozorną makietę na malarskie płótno, obcuje z tą prawdą. Malując, dokonuję swoistej apoteozy materii w sposób wciąż dla mnie nieuchwytny” (Autoreferat, s.11).

Marcin Zawicki uprawia twórczość rozumianą jako nieustanny proces, w ramach którego konsekwentnie stawia pytania o *naturę widzialności i naturę bytu*. Obie wymienione wystawy zdają się potwierdzać wysoką rangę zamierzenia, zarówno jeśli chodzi o jakość stricte artystyczną, wizualną jak i płaszczyznę ujawniania sensów i znaczeń, których to dymensji w przypadku twórczości autentycznej i głębokiej nie sposób oddzielić.

Pan Marcin Zawicki odwołuje się w Autoreferacie do dokonań Tadeusza Dominika, który w swoim malarstwie w syntetyczny sposób odnosił się do natury. Warto w tym kontekście przytoczyć słowa doświadczonego prof. Dominika pochodzące z jego rozmów ze Zbigniewem Taranienką: „Kiedyś pomyślałem, że kiedy artysta jest młody, to zbiera wszystko, żeby było coraz bogaciej – a potem mija czas i pojawia się poczucie obecności jakiejś granicy... Artysta później ciągle odrzuca, jak gdyby upraszcza formę, oczyszcza też paletę, znacznie bardziej precyzyjnie tworzy swój obraz świata”¹ i kontynuując: „Postanowiłem malować tylko to, co było dla mnie godne zanotowania i służyło zrobieniu czegoś, co będzie także komuś, umięjącemu patrzeć na malarstwo, kojarzyć się z czymś istotnym, podobnie jak mnie. Takiemu odbiorcy, który nie będzie szukał natury, nie będzie mówił, że tutaj nie ma tego czy owego, tylko będzie uważał, że ten obraz ma coś z naturą wspólnego: zawiera żywą materialność”².

Pozwoliłam sobie zwrócić uwagę na słowa Tadeusza Dominika, aby móc zauważyć, że natura, to

¹ Taranienko Z., *Wizja natury. Dialogi z Tadeuszem Dominikiem*, BOSZ, Warszawa – Olszanica 2016, s. 60.

² Tamże, s. 61.

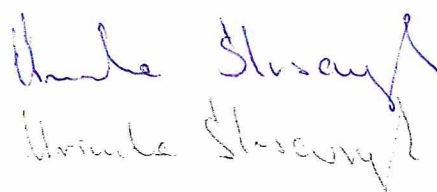
nie tylko synonim obfitości, czy wręcz nadmiaru, ale również źródło inspiracji dla postawy zorientowanej na rudymenty. Malarstwo Marcina Zawickiego dostarcza wrażenia fizyczności, materialności, cielesności i ekspansywności, ale trudno nie dostrzec w nim pewnej swoistej poetyki. W swoich intuicyjnych poszukiwaniach Artysta oscyluje pomiędzy biegunami homeostazy i entropii, definiując sztukę jako *sprzeciw wobec entropii* (Autoreferat, s. 102). Z zainteresowaniem wypada oczekiwać na kolejne artystyczne efekty tego sprzeciwu.

Konkluzja:

Po zapoznaniu się z przedstawioną dokumentacją, należy stwierdzić, że dzieło artystyczne i część teoretyczna habilitacji stanowią w pełni przekonywującą całość.

Na uwagę zasługuje także głębokie zakorzenienie twórczości w obszarze nauki, literatury i filmu.

Dr Marcin Zawicki posiada w dorobku osiągnięcia artystyczne stanowiące znaczny wkład w rozwój dziedziny sztuki, dyscypliny sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki. Tym samym spełnia warunki stawiane w Art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku.



prof. dr hab. Urszula Ślusarczyk